

**BZURA** – to lewy dopływ Wisły, typowo nizinna rzeka o raczej łagodnym nurcie, wypływająca w Lesie Łagiewnickim w Łodzi. Bzura malowniczo meandrująca wśród łąk i zalesionych wzgórz, to szlak ciekawy krajobrazowo i przyrodniczo. Początkowo płynie w słabo zarysowanej, później głębszej dolinie, poniżej Łęczycy wpływa do szerokiej pradoliny i skręca na północny-wschód. Jej dolina zwęża się pod Sochaczewem już w województwie mazowieckim i dalej rozlewa na nadwiślańskich łąkach. W górnym biegu jest uregulowana, nie ma na niej budowli hydrotechnicznych, progów czy jazów wymagających przenosek. Często występują głazy, kamieniste przemiały i bystrza pozostałe po dawnych spiętrzeniach młyńskich i piaszczyste łachy. Brzegi otaczają pasy szuwarów, prawy brzeg to zadrzewiona skarpa. Dno jest piaszczyste, woda czysta. Na okolicznych łąkach można znaleźć miejsca biwakowe. Rzeka jest płytka, zdarzają się odcinki o szybszym nurcie wymagające ostrożności, nie przysparza trudności, jest nieuciążliwa i idealna dla początkujących kajakarzy oraz rodzin z dziećmi, ale w sezonie zatłoczona. Cały szlak, rozpoczynający się w Łowiczu i kończący w Wyszogrodzie (województwo mazowieckie), ma długość 60 km.

Trasę zaczynamy na łące na końcu wsi **SOBOTA**. Pierwszy dzień to spokojny spływ rzeką o długich uregulowanych odcinkach. Płyniemy wśród łąk i pól, pokonujemy kilka meandrów w okolicy **Sobockiej Wsi** i dalej prostym odcinkiem dopływamy do starego młyna wodnego w **Młynie Stugiennickim**. Znowu płyniemy prostym odcinkiem, aż do niewielu meandrów za **Maurzycami**. Na okolicznych łąkach jest wiele miejsc dogodnych na biwak. Przed Łowiczem pokonujemy próg z przenoską. Spływ kończymy w **ŁOWICZU** na uregulowanym odcinku rzeki przy plaży miejskiej za mostem drogowym. Oglądamy ruiny zamku z XIV wieku, ratusz z XIX wieku, kilka kościołów i trójkątny Nowy Rynek. Miasto wyróżnia łowicki folklor (gwara i ludowe rękodzieło), ludowe zbiory można podziwiać w Muzeum w Łowiczu. W procesji Bożego Ciała uczestniczą mieszkańcy w strojach łowickich. Tu w czasie II wojny światowej (9–20.09.1939), polskie i niemieckie wojska stoczyły wielką Bitwę nad Bzurą.

Drugiego dnia płynąc przez **ŁOWICZ** mijamy kolejne mosty i ujście **Skiernewki**. Rzeka o naturalnym charakterze meandruje wśród łąk i zadrzewień. Spływ urozmaicają bystrze we wsi **Kompina**, bystry odcinek z kamieniami w nurcie za mostem w **Patokach**, a za ujściem **Rawki** (rezerwat) bystrze po młynie. Mijamy **Kozów Szlachecki**, uważamy na płycizny i głazy w korycie. Tak dopływamy do końca trasy przed mostem w **KOZŁOWIE BISKUPIM**.